



Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel wiat uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

MIJONA RZYMSKIE.  
Dziś Adama i Ewy.

MIJONA SŁAWIAŃSKIE.  
Dziś Godysława.

# GAZETA KRAKOWSKA.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryskiej	Stopnie ciepla podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różn uwagi
6 27"	2, 854; †	3° 6, 2"	65	Północny słaby	Pogoda z Chmurami	Mgła
2 2	2, 654; †	6, 2 2,	92	PPa (Wschodni słaby)	Pochmurno	Deszcz
10 10	2, 924; †	5, 2 2,	93	Zachodni słaby	..	Deszcz

## Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

W skutku nowego urzędzenia Budownictwa krajowego powołał Senat Pana Karola Romana Kremer do objęcia zastępczo z dniem 1 stycznia r. 1842 obowiązków Dyrektora tej galezi służby publicznej.

## Wiadomości zagraniczne.

— Ze Lwowa. —

Dnia 26 listopada przedstawiono komedye według *Maisana* przez *Winc. Thuliego* napisana. *Zwierciadło*, która była wybornie odegraną, w końcu odegrano krótkochwilę *Karczma i Zonas*, uświetnił ten wieczór nasz znakomity wiolinczelista *Samuel Kossowski* odegraniem na początku i między aktami sławnej fantazy *Paganiniego: Karnawał Wenecki*, oraz waryacje własnej kompozycyi; publiczność wielce była zadowolona. Ci co słyszeli *Hauzera*, mistrzowskie wykonanie owej fantazy na skrzypcach, uczuli tem większe uwielbienie dla talentu naszego wiolinczelisty i przywołali go kilkakrotnie.

## FRANCYA.

*Paryż 8 Grudnia.*

Tymczasowe przyzwanie z Afryki jenerała *Bugeaud* wyjaśniają obecnie w ten sposób, że gabinet obawia się klęski przy rozprawach nad specjalnym budżetem Algieru, ponieważ wydatki na tę osadę w tym roku wynoszą 100 milionów fr., dla tego ministrowie chcieli, aby jenerał *Bugeaud* był przy tej okoliczności w izbie, aby mógł część odpowiedzialności za te wydatki przyjąć na siebie.

Czytamy w *Commerce*; »Publiczność przypomina sobie zapewnie, że przy rozprach nad projektem o fortyfikacyi Paryża, zapowiedaliśmy, że naturalnym skutkiem obwarowania będzie założenie twierdzy w którejby zapasy wojenne i żywność, mogły być zabezpieczonemi przeciw przypuszczalnej napaści zbuntowanego ludu. W tej chwili możemy donieść; iż rząd kazał ułożyć plan wewnętrznej cytadelli, w którejby pomieścić się mogły bezpieczne wielkie zapasy wojenne, jakich takie miasto jak Paryż potrzebuje. Z razu wybrano na cytadellę wyspę *Louviers*, ale potem zaniechano tego planu, ponieważ *Sekwana* już teraz nie dokoła oblewa to miejsce. Komissya mianowana do roboty około obrony państwa, nie zgodziła się jeszcze względem miejsca na cytadellę.«

Pomimo oświadczenia *Messagera* że wiadomości podane wczoraj w *Constitutionnelle*,

w przedmiocie traktatu handlowego z Belgią są fałszywe, ten ostatni dziennik ręczy dziś za prawdziwość swoich twierdzeń. Jeden z tutejszych dzienników mówi w tym przedmiocie: »Z powziętych przez nas wiadomości okazuje się, iż kommissya w której pan Rossi prezyduje, zajmuje się istotnie rozmaitemi traktatami handlowemi, między którymi jednak nie znajdują się traktat belgijski, ten bowiem specjalnie powierzonym jest panom Deffaudis i Maisseueuvre i do tego zapewne ściągą się odwołanie *Messager* a.

Kommissya której minister spraw wewnętrznych polecił uczynić wybór między nadestaniem modelami nagrobku dla Napoleona odrzuciła wszystkie i postanowiła prosić ministra o rozpisanie nowego konkursu.

*Commerce*, który od początku z niezmordowaną energią i wytrwałością walczył przeciw postanowieniu obwarowania Paryża, głosi obecnie że rząd zamierza założyć cytadelę wewnątrz Paryża. Wieść ta ma w sobie ciekawą prawdę. Naturalnym jest, że Paryż jako twierdza, potrzebuje wielkiego arsenału, na niezmiernie materyały wojenne które są do jego uzbrojenia potrzebne, i wydział wojny zajmuje się wyszukaniem miejsca dla przeznaczoną na to budowlę. Ale o obwarowaniu tej budowlę w obecnym stanie rzeczy i usposobieniu umysłowym nie może być mowy, bo niepodobna byłoby przekonać paryżan, o potrzebie zabezpieczenia arsenału przeciw ich napaści, i cytadella w mieście w oczach wszystkich zdawałaby się być nową bastyją. Paryż nigdy by nie zezwolił na jej zbudowanie a bez zezwolenia Paryża wykonanie podobnego planu jest dziś niepodobnym. Tak śmiałe przedsięwzięcie tym mniej w obecnej chwili, może być na jaw wyprowadzone, bo obwarowanie Paryża, wzięło taki obrot, iż najmniejszy powód może obudzić przeciw niemu gwałtowną opozycję, przez którą teraz już podług zdania dobrych dostrzegaczy, dokończenie tego wielkiego dzieła jest dość wątpliwem.

*Dnia 12 Grudnia.*

Dziś w niedzielę sąd parów nie zgromadził się na posiedzenie. Jutro przedsięwziętem będzie przesłuchanie świadków przeciw dopiero teraz ujętemu Dufour; poczem nastąpi dalsze odczytanie obron.

A N G L I A.

*Londyn 11 Grudnia.*

Przy wypuszczeniu na wolność oświadczone mekletowi Rapallo, iż jest obowiązany na

każde wezwanie stawić się jako świadek królewski. Ciekawa więc czy się stawi jeżeli się pogłoska sprawdzi że i on miał udział w fałszowaniu papierów skarbowych i że będzie pod sąd oddany.

Jeden z tutejszych dzienników opowiada następujący przykład niebezpieczeństwa, żółtej febrzy dla wychodźców europejskich: »Okręt z trzystoma wychodźcami przybył do Bielize wtenczas właśnie, kiedy zaraza w całej swój sile srożyła się. Władza miejska wezwała kapitana aby tak długo zatrzymał się zdala od miasta, dopóki zaraza tak niebezpieczna dla europejczyków nie zmniejszy się, przyrzekając że kosztia jakie ta zwłoka spowoduje, zapłaci. Ale wychodźcy którzy słyszeli że robotnicy znajdujący się wówczas w New-Orleans, zarabiają dziennie po trzy dolary, oświadczyli że wtedy zgodzą się na zatrzymanie się na morzu, jeśli im zapewnionem będzie dzienne wynagrodzenie po 3 dolary. Tego naturalnie odmówiono, chciwi wychodźcy wyładowali gardząc zarazą i za tę chciwość wszyscy życie zapłacili.

Do składki na fundusz wsparcia dla ubogich w Paislej zebrano dotychczas w Londynie 4000 fr. st. Od czasu jak deputacya z Paislej była w Londynie, liczba osób otrzymujących wsparcie z tego funduszu, zwiększyła się do 12,000 to jest czwartą częśći ludności.

Jej królewska Mość która wczoraj z swoim małżonkiem i dworem przybyła do zamku Windsor, poprzednio jeszcze wygotowała w Londynie patent mianujący młodego następcę tronu, który w tym patencie nazwany jest księciem połączonych królestw Wielkiej Brytanii i Irlandyi, księciem saskim, księciem Kornwalii i Rothsxy, hrabią Carick baronem Renfrew lordem wysp, i wielkim marszałkiem (Great-Steward) Szkocyi, prócz tytułu księcia Wallii i hr. Chester.

Podsekretarz stanu w wydziale spraw zagranicznych, vicebrabia Canning wydał do rozmaitych kucepów mających udział lub interes w handlu z Chinami, następujące pismo w przedmnie rozdziału pieniędzy zapłaconych przez chińczyków za oszczędzenie Kantonu.

»Wydział spraw zagranicznych 2 grudnia. Moi panowie. W przedmiocie listu panów z dnia 1 listopada, w którym prosiliście o wiadomości, względem zamiarów rządu w przedmiocie rozdziału pieniędzy otrzymanych od władz chińskich w Kantonie- w skutku ugody zawartej z temiż władzami pod dniem 27 maja b. r.

otrzymałem od hrabiego Aberdeen polecenie, zawiadomienia panów, że lordowie kommissarze skarbu, oświadczyli Jéj K. Mei, iż niemogą odpowiadać na zawarte w liście panów zapytanie ponieważ pieniądze o których panowie wspominać zostały zapłacone przez władze chińskie w Kantonie, dla uwolnienia miasta od nieprzyjacielskich kroków, przeto są własnością korony i stósownie do tego po odciążeniu tego co Jéj K. Mość raczyła łaskawie przeznaczyć wojsku użytemu w Kantonie reszta zostanie wcieloną do funduszów państwa.

Zostają i t. d. (podpisa) Cannlę

Podług *John Bull*, na przedstawienie xięcia Wellingtona przedsięwzięto na przyszłość wojsko stojące garnizonem w Indyach zachodnich mieścić w koszarach z lanego żelaza, okazało się bowiem że zbyt wielka śmiertelność, która panuje w Indyach zachodnich między żołnierzami, pochodzi z złego urządzenia koszar, które niedość są zabezpieczone przeciw wpływowi klimatu.

Z St. Johns w nowym Brunswigu donoszą o wielkim pożarze, który miał miejsce wieczorem dnia 15 listopada, w tém mieście portowym, i który już zniszczył 40 okrętów między którymi 5 trzy masztowych, i 75 domów, chwili kiedy poczta ztamtąd odchodziła; ponieważ wtenczas okropny wichur wiał z wschodnią południe, i ogień jeszcze nie osłabł, obawiają się zatem że zniszczenie będzie daleko większem niż dotychczas wiemy. Wielkie składy towarów miały spłonąć.

Mac Leod odbywa teraz podróż po Kanadzie dla odbierania powinszowań swoich przyjaciół i w krótkce jak słyhać ma się udać do Londynu w celu ułożenia się z rządem względem wynagrodzenia jakie w jego imieniu ma być żądanem od rządu Stanów Zjednoczonych.

W téj chwili powszechnie nie wątpią że nawet terazniejszy rząd i terazniejsza izba niższa w której posiadacze ziemscy mają tak stanowczą przewagę, muszą zaprowadzić zmianę w prawach zbożowych korzystniejszą dla konsumentów. Ze takie przekonanie panuje, związek przeciw prawu zbożowemu winien to swojej gorliwości; może przeto pochlebiać sobie także, że przez dalsze pracowanie nad usposobieniem narodu, będzie można doprowadzić go do jednego zgodnego żądania téj zmiany, jeśliby rząd zawodził ich oczekiwania.

W Irlandyi oranżyci dość są zadowolonymi z nowego porządku rzeczy, ale w tym sa-

mym stosunku dzienniki katolickie zarzucają rządowi stronność. Dopóki jednakże oba stronnictwa przyznają, że naród jest spokojnym, i dopóki mało słyhać o pojedynczych nawet postępstwach, trudno znaleźć ważny powód do uskarżeń. I tu wigowie żalą się że rząd nadto wielu swoich stronników mianował sędziami pokoju. Ale ponieważ to jest urząd honorowy, do którego wigowie od roku 1831 bardzo mało swoich przeciwników dopuścili, te przeto nowe nominacye łatwo dają się pojąć i usprawiedliwić.

Poczta indyjska znowu nam nic z Chin nie przywiozła, ale za to mnóstwo wiadomości o poruszeniach króla birmanów, i przygotowaniach jakie poczyniono ku silnemu odparciu zamachów, jakichby on mógł przedsiębrać przeciw posiadłościom naszym odebranych mu w przeszłej wojnie, a nawet ku wykonaniu silnego zamachu przeciw niemu samemu. Można było spodziewać się że rząd w Pekinie próbować będzie wykonania dywersyi przeciw nam w Indyach, i długie trwanie wojny z Chinami, łatwo mogło pozwolić jakiemu dyplomacie w Chinach, przekonać króla Birmanów że my przegraliśmy z nimi i przez to osłabiliśmy się bardzo. I chociaż w Anglii nie bardzo pragną wojny i dalszych zdobyć na wschodzie, ale tam na miejscu znajduje się wielu wojskowych i cywilnych urzędników, którzy przez wojnę mogą skorzystać, powinniśmy przeto być przygotowaniemi ciągle na ponawianie się kroków nieprzyjacielskich.

## B E L G I A.

### *Bruxella 6 Grudnia.*

Instrukcyja spisku zbliża się do końca. Maie mają że w przyszłą środę będą mogły być podane wnioski ze strony ministeryum publicznego i że izba rady zgomadzi się w piątek. Liczba przesłuchanych w téj sprawie świadków wynosi 485.

### *Dnia 10 Grudnia.*

Sledztwa spisku stronnictwa oranżystowskiego zbliżają się do końca; tajemnica już jest wykrytą, a istota czynu ustanowioną. Mówią także o liście który ma pochodzić od pewnego panującego i bardzo go kompromituje. List ten miał spowodować rząd francuzki do ściągnięcia korpusu obserwacyjnego na północnej granicy, od którego to zamiaru, jak już wiadomo, odstąpił.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 22 do dnia 23 Grudnia.

Skrudziński Piost ob., Szymakowski Ludwik, Mar-  
ski Wincenty, Froelich Jan, Wielopolski Aleksander  
marg., Koszucki Hipolit, Bolaczewska Bibiana, z  
Polski; — Nechnitz, Basano Paulina, z Galicyi; —

Mycielski Józef hr., Engestrom Leokadya hr., Rol  
Marya, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Witaszewski Karol ob., Pisudewski Stanisław, In-  
kowski Stanisław ob., Potochi Władysław hr., Wea-  
da Teresa ob., Kubiezek Jakób, do Polski; — Bo-  
laczewska Bibiana, Ostaszewski Teofil ob., do Ga-  
licyi; — Nechnitz, do Pruss.

## Doniesienia Urzędowe.

Nro 10655.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI  
WSENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Z mocy uchwały Senatu Rządzącego z  
d. 10 b. m. do N. 6565 zapadłej ogłasza li-  
cytacją na dostawę dla milicyi krajowej świec  
funtów 2157½ od ceny po złp. 1 funt, wzy-  
wając chęć licytowania mających aby się na  
dniu 20 b. m. w biurach Wydziału stawili  
opatrzeni w *vadium* złp. 216 gdzie zerazem  
o warunkach tej dostawy wiadomość powziąść  
będą mogli.

Kraków d. 20 grudnia 1841 r.

Senator Prezydujący,

KOPFF.

Referendarz L. Wolff.

żyć deklaracje opieczetowane, w których wy-  
szczególnia, za jaką cenę mniejszą od sza-  
cunku powyżej ustanowionego, efekta wspo-  
mnione dostarczyć obowiązują się, i do-  
łączają zarazem *vadium* 1/10 części szacunku  
odpowiadające, które aż do uzupełnienia  
przyjętej na siebie dostawy w kasie szpital-  
nej pozostanie. O innych zaś warunkach tej  
licytacji, tudzież o ilości, cenie, szczegółowej  
i gatunkach dostarczyć się mianych efektów  
w miejscu do licytacji przeznaczonym, wia-  
domość powziąść mogą.

Kraków d. 11 grudnia 1841 r.

Prezydujący

SCHINDLER.

Sekretarz Tyralski.

Nro 688.

DYREKCJA OGÓLNA SZPITALI

*W Wolnym Mieście Krakowie*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na  
dniu 30 b. m. i r. odbędzie się w Sekreta-  
ryacie Dyrekcyi Ogólnej licytacja *in minus*  
przez deklaracje opieczetowane na dostawę  
do szpitala S. Łazarza efektów dla chorych  
w szpitalu tym leczonych, położnic i dzieci  
potrzebnych, a mianowicie: płótna w różnych  
gatunkach, płócienek, perkalików, flaneli,  
sukna derowego, piki białej, ręczników i  
tym podobnych na złp. 4058 gr. 26 oszaco-  
wanych; Zyczący sobie podjęcia tej dostawy  
zechęć w dniu i miejscu powyżej wymienio-  
nych od godziny 11tej do 1ej z południa zło-

NOTARIUSZ PUBLICZNY

*Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Zawiadamia publiczność, iż w dniu 28  
grudnia r. b. od godziny 9 rano na plebanii  
w wsi Porębie dystr. 7 Alwernia sprzedane  
będą przez publiczną licytacją suknie, bieli-  
zna, posciel, stolarszczyzna sprzęty gospo-  
darskie, rolnicze, naczynia kuchenne, konie,  
bydło, trzoda, owce, pszczoły, drób, trochę  
włókna, lnu i konopi, książki, owoce, zie-  
mniaki, w spadku po ś. p. X. Franciszku  
Błońskim pozostała za gotową srebrną *cou-  
rant* monetę.

Kraków d. 17 grudnia 1841 r.

Józef Nonast.

## Doniesienie prywatne.

Waler. Win. Wondraczek

**METR TAŃCÓW SALONOWYCH**

ma zaszczyt zawiadomic Szanowną Publiczność,  
Rodziców i Opiekónów, *Elewów*; iż w  
dniu 26 Grudnia roku bieżącego to jest w Nie-

dziele, wyda pierwszy (**Komplet**)  
czyli lekcyę ogólnę na sposób warszaw-  
ski, gdzie tanczouc będą wszystkie tańce to-  
warzyskie i *Sola*, — początek o godzinie  
7mej wieczór, ulica Grodzka w domu Pana  
Cetnarowicza Nro 102.

*Jutro z powodu uroczystego święta Gazeta Krakowska nie wyjdzie.*